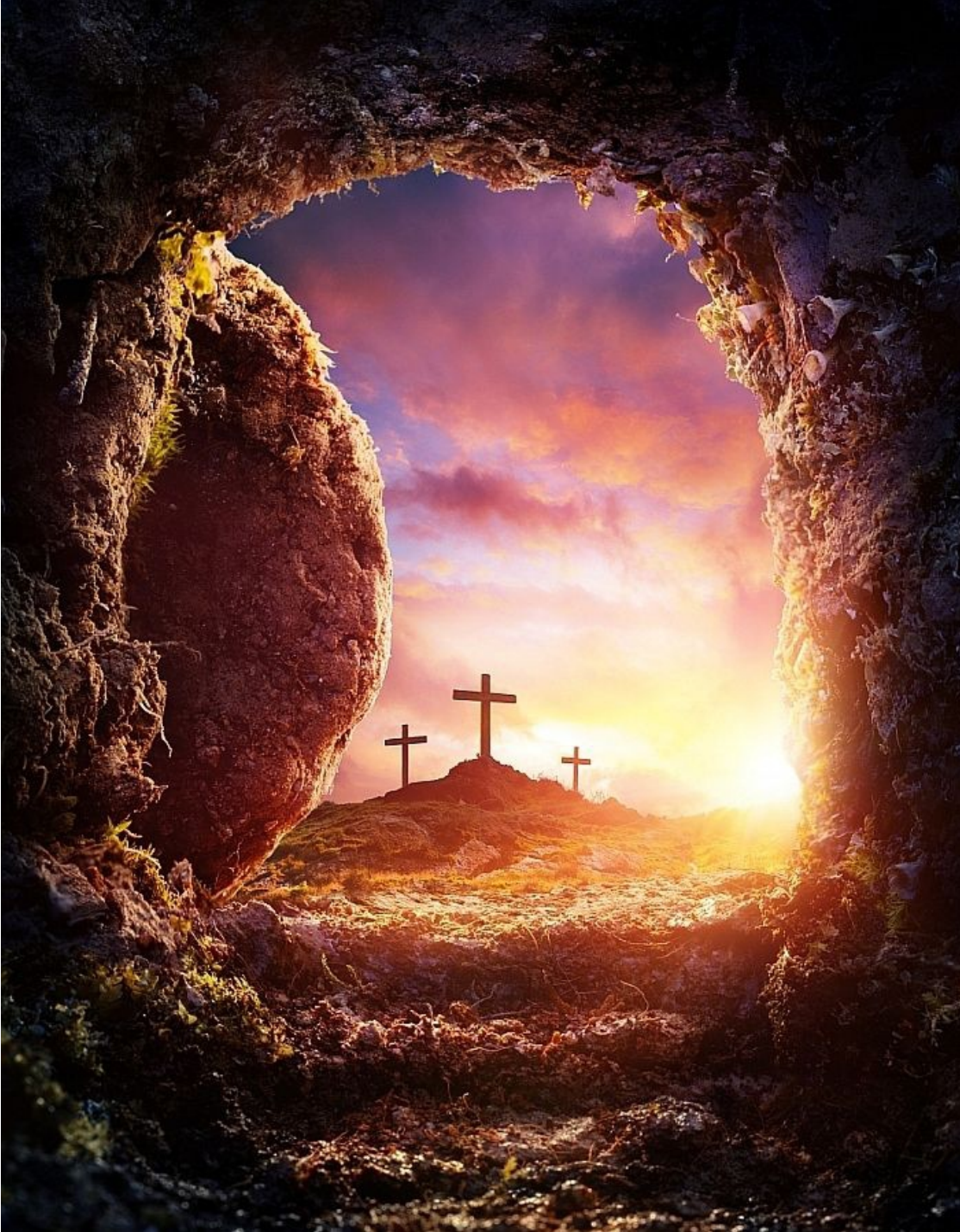




Czuwam – biuletyn liturgiczny rzymskokatolickiej parafii pw. NMP Królowej Polski w Wejherowie przygotowywany przez członków Duszpasterstwa Młodzieży Concordia, do użytku wewnętrznego Kościoła. Niniejszy numer zredagował zespół w składzie: Agata Ambroży, Katarzyna Matusiak, Ks. Wojciech Konkół, Zuzanna Klasa. Przed kościołem młodzież zbierała dobrowolne drobne ofiary, z których pokryte zostają koszty druku. Ewentualna nadwyżka pomaga w sfinansowaniu akcji podejmowanych przez Duszpasterstwo Młodzieży. Masz pytania, uwagi? Napisz do nas: biuletynczuwam@gmail.com

CZUWAM

Biuletyn liturgiczny parafii NMP Królowej Polski w Wejherowie

Wydanie specjalne 10 kwietnia 2023 | Drugi dzień świąt Zmartwychwstania Pańskiego



Słowa Ewangelii według młodych

Pora w drogę

Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą

Święty Mateusz wspomina o pogłosce, która trwa i w naszych sercach. Ile bowiem razy zakopaliśmy w grobie Jezusa? Człowiek z natury dąży do dobra, czyli także do prawdy. Choćbyśmy usłyszeli tysiące różnych punktów widzenia, to prawda i tak pozostanie prawdą. Jednak prawdą są fakty. Przed śmiercią pozostaje nam więc jedynie wiara, która bierze się z realnego doświadczenia działania Boga w moim życiu. Pamiętasz te momenty? Czy może wyparłeś je z pamięci, bo bywają nieracjonalne i wymagają, by stanąć w - nomen omen - prawdzie, że nie wszystko można zrozumieć ani tym bardziej skontrolować. Dlatego też potrzebujemy drogi, by móc przeżywać kolejne to chwile i zakodowywać je w głębi serca, by podczas ostatecznego spotkania przywitać się z Kimś, kto jest dla nas ukochanym przyjacielem. Jezus dziś szczególnie zaprasza, byśmy wyruszyli do naszej Galilei. Skończył się czas odosobnienia na pustyni, w którym to mogliśmy specjalną uwagę poświęcić na odkrywanie swojej kruchości. Teraz pora wrócić do niekiedy trudnej rzeczywistości. Jednak zmienionej, bo naświetlonej przez dający nadzieję blask zmartwychwstania. Odwagi!

Zuzanna Klasa



Spotkanie ze Zmartwychwstałym - ks. Wojciech

Dwa wezwania tej Ewangelii powinny niezwykle dotknąć nasze serca. To słowa, które Zmartwychwstały powiedział niewiastom „nie bójcie się” i „idźcie do Galilei”. To niezwykle, że śmierć Jezusa, śmierć, której my jesteśmy winni, nie sprowadza Bożego gniewu, ani zemsty, a powoduje wręcz coś odwrotnego - zamiast kary Bóg daje nagrodę - odkupienie i nadzieję zbawienia. Zmartwychwstały wychodzi z grobu, idzie w naszym kierunku i mówi do kobiet, uczniów i do nas: „nie bójcie się!”. Odrzucić strach, lęk, niepewność, zwątpienie, bo Chrystus zmartwychwstał! Dostrzec i żyć prawdą o Jego bezgranicznej miłości, którą dokonał w czasie Wielkiej Nocy. Drugie wezwanie określa kierunek naszej drogi - „Idźcie do Galilei, tam Go spotkacie”. Galilea w życiu Apostołów była miejscem początku ich przygody z Chrystusem. Uczniowie mają wrócić do miejsc, gdzie spotkali Chrystusa, by tam po spotkaniu ze Zmartwychwstałym rozpocząć wszystko od początku. Dlaczego tak? Ponieważ doświadczyli tego, jak okazali się słabi, jak zawiedli, że opuścili Mistrza, zdradzili i wyparli się Go. Dlatego Galilea to miejsce, gdzie wszystko można zacząć od początku, gdzie Zmartwychwstały pokazuje, że daje drugą szansę, bez wypominania win i słabości.

PIERWSZE CZYTANIE

Z Dziejów Apostolskich
Dz 2, 14. 22b-32

W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem: «Mężowie Judejczy i wszyscy mieszkańcy Jeruzalem, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów! Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówi o Nim: „Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po mojej prawicy, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec rozkładowi. Dałeś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim”. Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy. Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczystość, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami».

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 16 (15), 1b-2a i 5. 7-8. 9-10. 11
(R.: por. 1b)

Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie, *
mówię do Pana: «Ty jesteś Panem moim».
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, *
to On mój los zabezpiecza.

Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek *
bo serce napomina mnie nawet nocą.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, *
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje, *
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz *
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem

Ty ścieżkę życia mi ukażesz, *
pełnię radości przy Tobie i wieczne szczęście *
po Twojej prawicy.

Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem**AKLAMACJA**

Ps 118 (117), 24

Alleluja, alleluja, alleluja

Oto dzień, który Pan uczynił,
radujmy się nim i weselmy.

Alleluja, alleluja, alleluja**EWANGELIA**

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza
Mt 28, 8-15

Gdy anioł przemówił do niewiast, one pośpiesznie oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegly oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą». Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszedli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: «Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszedli w nocy i wykradli Go, gdy spaliliśmy. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu». Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami, i trwa aż do dnia dzisiejszego.

Święta Wielkanocy większości ludzi kojarzą się z pisankami, zajączkiem i prezentami. Jednak nie o to chodzi w tych świętach, tutaj najważniejszą jest Męka i Zmartwychwstanie Chrystusa. Tegoroczne święta są dla mnie szczególnie ważne, ponieważ dopiero teraz, po upływie prawie 16 lat zrozumiałam, co Jezus zrobił, abyśmy my mogli żyć. Był On okrutnie biczowany i bity, potem przeszedł długą drogę niosąc ciężki krzyż, po to, by chwilę później na nim zawisnąć i oddać życie za nas... Jestem przeogromnie wdzięczna Jezusowi za jego trud, za to, że mogę żyć. Nie jestem nawet w stanie wyobrazić sobie jakie cierpienie i ból On odczuwał... Wiemy, że Pan Jezus zmartwychwstał trzeciego dnia. Jest to dla mnie moment radości i pełni po trwaniu w czterdziestodniowym Wielkim Poście.

Zofia Powałka

Wielkanoc, od lat zawsze to samo... trzy wieczory w kościele, w tym pół nocy w sobotę, a w niedzielę od rana dalej na pełnych obrotach, później spotkania rodzinne, prezenty i tym podobne. A gdzie głębia, gdzie zastanowienie i wdzięczność? Nie było na to czasu, przestrzeni, może chęci, aż do tego roku. W wielkim tygodniu podczas spowiedzi usłyszałam, żeby skupić się przede wszystkim na przeżyciu tego, co przeżywał dla MNIE Jezus, żebym JA mogła być zbawiona. To zdanie bardzo mnie poruszyło i podczas tego Triduum pracowało we mnie z ogromną siłą. Wiem, że dzięki temu, ten piękny czas przeżyłam jak nigdy dotąd.

Katarzyna Matusiak